

Better Together

Rośliny strączkowe
w żywieniu drobiu

STRONA 20

Afrykański pomór świń
a bioasekuracja

STRONA 26

Paulina i Damian Brygier

Nowe pokolenie
hodowców

STRONA 5

Szanowni Państwo,

Połowa roku to dobry moment na pierwsze podsumowania i ciągle jeszcze czas na pewne modyfikacje, aby ostatecznie osiągnąć cele założone na 2019. Patrząc na wskaźniki sprzedażowe (ilościowe) oraz porównując do zeszłego roku, to nadal rozwijamy się o kilka procent. Nie ma jednak co ukrywać, nasze plany i ambicje są wyższe. Utrzymujemy duży wzrost w sprzedaży premiksów i dodatków. Sprzedaż adiuwantów do produkcji roślinnej, jak na pierwszy sezon, również jest zadowalająca i co ważne większa znajomość rynku w tym zakresie pokazuje nam, że możemy rozwijać się jeszcze więcej i szybciej. W pierwszej połowie roku mieliśmy wiele wyzwań związanych z cenami żywca, co szczególnie w początkowych miesiącach nie sprzyjało rozwojowi.

Pomimo tego, iż założyliśmy w 2019 więcej, niż po sześciu miesiącach udało nam się osiągnąć, jesteśmy przekonani, że finalnie zrealizujemy wszystkie plany. W związku z tym, aby rozwijać się szybciej w kolejnych miesiącach, wprowadziliśmy kilka zmian oraz dodatkowych działań. Jedną z kluczowych decyzji, podjętych w drugiej połowie maja, było wprowadzenie zmian w recepturach pasz dla brojlerów, dzięki czemu dostosowaliśmy je do nowych trendów żywieniowych. Wyniki osiągnięte dzięki nowej koncepcji są bardzo dobre, i to, co dla nas najważniejsze, spełniają, a w wielu przypadkach nawet wyprzedzają, oczekiwania klientów. Obecnie testujemy i wprowadzamy do oferty nową linię pasz dla indyków. Pierwsze wyniki, osiągnięte przez naszych hodowców, pokazują duży krok w rozwoju programów żywieniowych również dla tego gatunku zwierząt. Równocześnie prowadzimy szereg działań, mających na celu poprawę oraz zwiększenie efektywności produkowanych przez nas pasz dla wszystkich gatunków zwierząt. W tym celu, zgodnie ze strategią Better Together, korzystamy ze wsparcia kolegów z grupy Royal Agrifirm. Poza jakością samego produktu, inwestujemy w szkolenia, mające rozwijać umiejętności naszych doradców, do czego służy program Commercial Excellence. Wprowadziliśmy również nową ofertę produktową dla dystrybucji i jednocześnie prowadzonych jest wiele działań marketingowych wspierających sprzedaż. Rozwijamy także programy integracyjne dla drobiu i trzody chlewnej.

W maju Polskę odwiedzili główni prezesi grupy Agrifirm, co dla nas pracowników miało szczególne znaczenie. Spotkanie odbywało się w bardzo otwartej atmosferze, zgodnie zresztą z naszymi wartościami STAR. Podczas wizyty podkreślano wielokrotnie, że Agrifirm Polska jest jednym z czołowych państw w grupie. To również jest powodem planowania kolejnych inwestycji w obecne zakłady, jak również prowadzone są procesy akwizycyjne, mające na celu zwiększenie udziałów w rynku. Podczas pobytu w Polsce prezesi grupy spotkali się także z naszymi klientami, aby usłyszeć bezpośrednio ich zdanie na temat rynku oraz obecnej sytuacji.

Korzystając z okazji, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim klientom za przybycie oraz za otwartość w rozmowach. Tylko w taki sposób możemy być partnerem na drodze do wspólnego sukcesu.

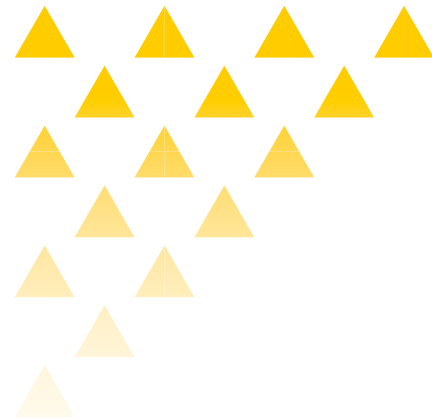
Wszystkie obecne i planowane działania budowane są w oparciu o naszą wizję: Odpowiedzialny łańcuch żywieniowy dla przyszłych pokoleń.

Życzę Państwu wszystkiego najlepszego i zachęcam do kontaktu oraz współpracy.

Janusz Pacyna

Dyrektor Generalny
Agrifirm Polska Sp. z o.o.

**BETTER
TOGETHER** with our customers
with our partners
with our global colleagues



Spis treści



5

Reportaż

**Nowe pokolenie hodowców:
Damian Brygier**

17-18

System szczepienia jaj – In Ovo



26-27

Afrykański pomór świń a bioasekuracja

30-31

Skuteczne zarządzanie wodą w glebie - wymóg naszych czasów



- 5 Nowe pokolenie hodowców
- 7 VLOG czyli żywność wolna od GMO
- 8 Wizyta zarządu Royal Agrifirm Group
- 9 Kształcenie DUALNE
- 10 Jedna zwycięska kultura STAR
- 11 Czym jest dla nas jakość
- 12 Ograniczanie ryzyka w zakupie śruty sojowej
- 14 Umowa przewłaszczenia, czy jest się czego bać?
- 15 Czy wiesz, że...
- 16 Nowy TREND w żywieniu brojlerów
- 17 System szczepienia jaj – In Ovo
- 19 IMPULS program żywienia indyków
- 20 Rośliny strączkowe w żywieniu drobiu
- 22 Agrifirm wśród klientów
- 24 Co zamiast soi?
- 26 Afrykański pomór świń a bioasekuracja
- 28 Jak przygotować dobry TMR/PMR?
- 30 Skuteczne zarządzanie wodą w glebie - wymóg naszych czasów
- 32 Agrifirm na Targach
- 33 Rozwiązanie konkursu „Kurka z podwórka”
- 35 Konkurs wakacyjny

Hodowca:

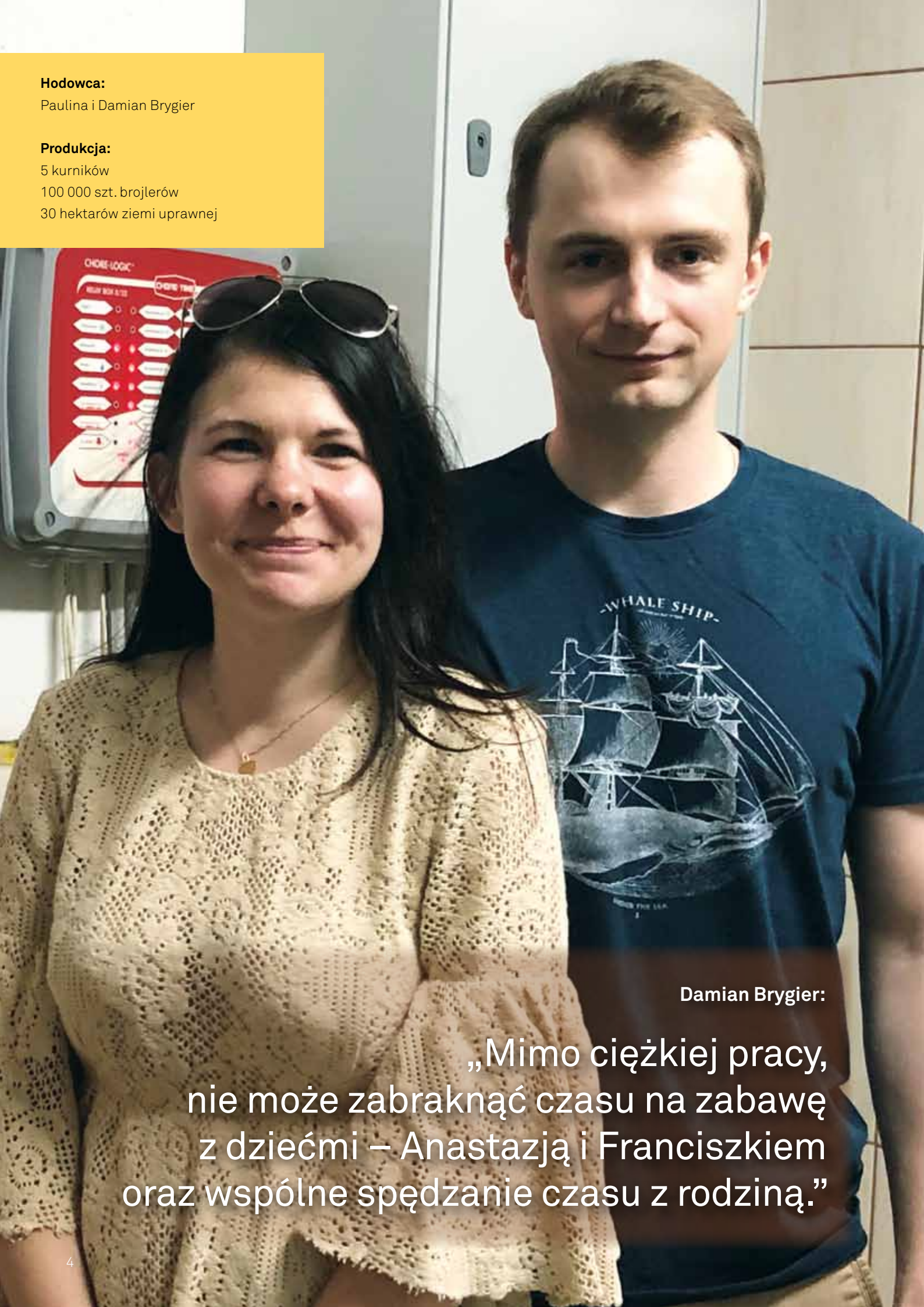
Paulina i Damian Brygier

Produkcja:

5 kurników

100 000 szt. brojlerów

30 hektarów ziemi uprawnej



Damian Brygier:

„Mimo ciężkiej pracy,
nie może zabraknąć czasu na zabawę
z dziećmi – Anastazją i Franciszkiem
oraz wspólne spędzanie czasu z rodziną.”

Nowe pokolenie hodowców

Razem z Pawłem Zantkiewiczem – Regionalnym Kierownikiem Sprzedaży, odwiedziliśmy przesympatyczne młode małżeństwo – Państwa Brygier. Pani Paulina i Pan Damian to bardzo ambitni młodzi ludzie. Są właścicielami i wspólnie prowadzą gospodarstwo zlokalizowane w miejscowości Czerlejnko w województwie wielkopolskim. Gospodarstwo odziedziczyli po rodzicach. Hodowla zawsze była i nadal jest prowadzona z pasją oraz zaangażowaniem.

Państwo Brygier zajmują się hodowlą bojlera kurzego i obecnie posiadają 5 kurników o łącznej obsadzie około 100 000 ptaków. Zajmują się również produkcją roślinną, produkują głównie kukurydzę i pszenicę. W chwili obecnej uprawiają ziemię o łącznej powierzchni około 30 hektarów.

Praca w gospodarstwie to bardzo dużo odpowiedzialnych i ciężkich obowiązków, które często pochłaniają czas wolny.

Kontrolę nad poprawnym funkcjonowaniem naszej fermy podzieliliśmy równo pomiędzy siebie. Ja zajmuję się przede wszystkim codzienną opieką nad gospodarstwem, zarządzaniem stadem, kontrolą cen, sprzedażą, kontaktami z dostawcami oraz odbiorcami typu wylęgarnie, lekarze weterynarii czy ubojnie. Żona prowadzi księgowość oraz zajmuje się wszelkimi kwestiami administracyjno-biuroowymi – relacjonuje Pan Damian.

Obecnie na fermie zatrudnionych jest dwóch pracowników. Jeden z nich pomaga w codziennych pracach w gospodarstwie, drugi razem z Panią Pauliną prowadzi część administracyjną firmy.

Państwo Brygier są bardzo ambitni, chcieliby się rozwijać, poszerzać swoją działalność, budować nowe obiekty, inwestować w fermę.

Zgodnie jednak zwracają uwagę na przeszkody jakie na nich czekają. Jako największą z nich, wskazują problemy społeczne.

W naszej okolicy hodowla drobiu to coś niespotykanego. Naszym zdaniem przez ludzi przemawia strach przed nowym, przed inwestorem. Używają między innymi argumentów środowiskowych, zdrowotnych, aby wykazać sprzeciw przed dalszym rozwojem – opowiada Pan Damian.

„Nie zrażamy się – chcemy się rozwijać, inwestować oraz iść naprzód. Ciągły rozwój to jest naszym zdaniem, klucz do sukcesu, klucz do przyszłości.”

Prywatnie i biznesowo – jest to dla nas bardzo przykre. Wszelkie przytoczone przez społeczeństwo argumenty przeciwko nam i naszej działalności są bezpodstawne. Wszystko co robimy, wykonujemy zgodnie z przepisami prawnymi i środowiskowymi. Staramy się działać w taki sposób, aby w jak najmniejszym stopniu przeszkadzać okolicznym mieszkańcom.

Mimo wszystko, nie zrażamy się – chcemy się rozwijać, inwestować oraz iść naprzód. Ciągły rozwój to naszym zdaniem, klucz do sukcesu, klucz do przyszłości.

Pan Damian zapytany o „złotą radę” dla kolegów po fachu bez chwili wahania wskazuje odpowiedzialną hodowlę. Według Pana Damiana gospodarstwo należy prowadzić bardzo dobrze – zarówno w kwestii zarządzania stadem, jak i w kwestiach żywieniowych.

Przedsiębiorstwo Państwa Brygier prowadzi strategię dywersyfikacji, co oznacza, że sprawnie działa w wielu sektorach.

Dywersyfikacja usług to kolejny element sukcesu firmy prowadzonej przez gospodarzy.

Duże znaczenie odgrywa współpraca ze sprawdzonymi i zaufanymi partnerami, wylęgarniami, ubojniami, lekarzami >>

Reportaż

» weterynarii. W kwestiach żywieniowych na co dzień współpracujemy z Agrifirm. Współpraca układa się bardzo dobrze. Wspólnie się rozwijamy.

Zawsze wtedy, gdy potrzebuję pomocy czy porady żywieniowej mogę liczyć na pracowników Agrifirm. Otrzymujemy również wiele wskazówek dotyczących zarządzania na fermie – cenię sobie pomoc jaką otrzymuję ze strony Agrifirm. Niewątpliwie przyczynia się to do rozwoju i prawidłowego funkcjonowania naszej fermy.

W dobrej współpracy poza kwestiami finansowymi liczą się również dodatkowe aspekty oraz satysfakcja ze współpracy.

Uważamy również, że ludzie młodzi nie powinni się bać inwestować – ciągły rozwój i inwestycje to podstawa rozwoju – wspomina małżeństwo.

Od kilku lat systematycznie zamawiamy z Agrifirm pasze SMART i SMART MAX.

Wyniki produkcyjne są

bardzo dobre. Zwierzęta rosną szybko, stado jest wyrównane, notujemy mniej upadków – jestem zadowolony – mówi gospodarz.

Mimo wielu obowiązków na fermie Państwo Brygier zapytani o największą wartość w życiu – bez chwili zastanowienia, zgodnie wskazują rodzinę jako najważniejszy aspekt. Mimo ciężkiej pracy, nie może zabraknąć czasu na zabawę z dziećmi – Anastazją i Franciszkiem oraz wspólne spędzanie czasu.

To dzięki rodzinie osiągnąłem to wszystko w tak młodym wieku. Zawsze mogę liczyć na wsparcie mojej żony Pauliny. Bez tak dużego oparcia i pomocy na pewno nie byłoby mnie obecnie w miejscu, do którego wspólnie udało nam się dojść – mówi Pan Damian.

Państwu Brygier dziękujemy za miłe spotkanie i życzymy dalszych sukcesów. Będziemy im kibicować oraz wspierać w realizacji kolejnych wyzwań biznesowych! Better Together!

„ Inwestycje, to jeden z wielu elementów sukcesu... ”





VLOG

czyli żywność wolna od GMO

Pracując w myśl strategii Better Together – Odpowiedzialny łańcuch żywniowy dla przyszłych pokoleń, wykorzystujemy nowe możliwości i wprowadzamy nowe rozwiązania.

W odpowiedzi na oczekiwania klientów zgodnie z rozwijającymi się trendami na rynku produkcji zwierzęcej bez używania surowców modyfikowanych genetycznie,

wprowadziliśmy w dwóch zakładach: Margońska Wieś i Płońska procedury pozwalające na produkcję pasz zgodnie z bardzo wymagającym standardem VLOG.



Certyfikat ten potwierdza, że pasze przez nas produkowane są wolne od modyfikacji genetycznych a my jako Agrifirm prowadzimy właściwą kontrolę nad używanymi surowcami oraz procesem produkcji.



VLOG jest standardem stworzonym przez niemieckie stowarzyszenie Verband Lebensmittel ohne Gentechnik e.V. w celu potwierdzania, że dany produkt spożywczy nie zawiera żadnych składników modyfikowanych genetycznie (GMO) ani dodatków wytwarzanych z pomocą GMO.

Aby otrzymać produkty zgodne ze standardem VLOG informacja taka musi być zgłoszona w momencie składania zamówienia na pasze.

Wizyta Zarządu Royal Agrifirm Group

Pod koniec maja gościliśmy w Polsce członków Zarządu Royal Agrifirm Group, co podkreśla fakt, iż nasz kraj jest dla nich jednym z kluczowych rynków.

Członkowie Zarządu odwiedzili naszą wytwórnię w Płońsku, gdzie mieli okazję zobaczyć nową linię produkcyjną, oddaną do użytku w ubiegłym roku. Gościli również w Szamotułach, gdzie rozmawiali z pracownikami o planach na najbliższe miesiące. Sporo czasu przeznaczili także na spotkania z klientami.

Podczas zorganizowanej w Poznaniu kolacji, mieli okazję porozmawiać z hodowcami z tego regionu o obecnej sytuacji na rynku, poznać ich oczekiwania oraz potrzeby.

Natomiast na spotkaniu zorganizowanym przez pana Władysława Piaseckiego z firmy Bomadek, dowiedzieli się więcej na temat specyfiki sektora indyczego.

Bezpośredni kontakt z hodowcami był dla nich najważniejszym elementem wizyty. Pogłębili swoją wiedzę na temat naszego rynku oraz dowiedzieli się więcej na temat wyzwań, przed którymi każdego dnia stoją nasi klienci. Jeszcze raz dziękujemy wszystkim, którzy poświęcili swój czas na wspólne spotkania.



Od lewej: Paweł Kapiński – Dyrektor Operacyjny Agrifirm Polska; Johan de Schepper – CEO Agrifirm International; Janusz Pacyna – General Manager Agrifirm Polska; Krzysztof Kubiak – Dyrektor Finansowy Agrifirm Polska; Jaap Vessies – CFO Royal Agrifirm Group; Dick Hordijk – CEO Royal Agrifirm Group; Gudo klein Gebbink – General Manager EMEA region

Kształcenie DUALNE

Jako Agrifirm, jesteśmy odpowiedzialni za budowanie odpowiedzialnego łańcucha żywnościowego dla przyszłych pokoleń. Jednym z głównych czynników, który przyczynia się do realizacji naszej wizji, jest wiedza nas wszystkich, pracowników Agrifirm. Dlatego też chcemy, aby przyszłe pokolenia miały świadomość naszej wizji oraz misji i w tym celu podjęliśmy współpracę z Uniwersytetami Przyrodniczymi.

Od kwietnia 2019 roku jesteśmy partnerem dla nowego kierunku studiów, studiów dualnych – Żywnienie zwierząt – realizowanym na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Program studiów dualnych ma na celu wykształcenie wysokiej klasy specjalistów, którzy będą przygotowani do podjęcia pracy zawodowej w branży żywienia zwierząt, produkcji pasz i dodatków paszowych.

Studia magisterskie II stopnia trwają 3 semestry i realizowane są w formie zajęć dydaktycznych na Uczelni oraz praktyk i staży zawodowych odbywanych m.in. w wytwórniach pasz u potencjalnie przyszłego pracodawcy.

Firma Agrifirm została wybrana przez kilku studentów, jako miejsce odbywania stażu zawodowego w ramach studiów dualnych. Jesteśmy dumni, że to właśnie nas wybrano jako potencjalnie przyszłego pracodawcę. Niewątpliwie na wybór młodych praktyków miało wpływ zorganizowane spotkanie dla studentów z kierunku zootechniki z naszymi przedstawicielami tj. Technologiem ds. Żywnienia Trzody Chlewnej, Kierownikiem Regionalnym Sprzedaży w Dziale Drobiu oraz Działem HR.



Jesteśmy bardzo zadowolone z przebiegu stażu. Wszyscy pracownicy chętnie nam pomagają oraz dzielą się swoją wiedzą. Zapoznaliśmy się ze strukturą całej firmy. W każdym dziale dowiedzieliśmy się o tym, jakie pełni się w nim obowiązki. W firmie panuje miła atmosfera. Z dużą chęcią przyjeżdżamy na praktyki, aby zdobywać wiedzę oraz doświadczenie. Szczególnie dobrze współpracuje nam się z naszą koordynatorką Katarzyną Chilomer, która zawsze chętnie pomaga i odpowiada na nasze pytania – Patrycja i Ania.

” *Jako Absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego na wydziale Żywnienia Zwierząt, pomysł studiów dualnych uważam za bardzo dobry. Sam opuszczając mury uczelni wiedziałem, że poziom mojej wiedzy merytorycznej jest bardzo wysoki. Jednak 6-tygodniowe praktyki zawodowe nie spełniały oczekiwań przyszłych pracodawców. Po 9 latach pracy zawodowej w sektorze drób oraz 6-letnim stażu pracy w terenie, mam przyjemność dzielić się swoim doświadczeniem z jedną ze studentek – Emilią. Pamiętając swoje początki w pracy, staram się pokazać koleżance jak wyglądają codzienne obowiązki naszych kontrahentów. Jak wygląda kurnik od środka, jakie systemy hodowli są dzisiaj najbardziej popularne. Nie skupiamy się tylko na hodowli brojlera, ale również na fermach indyjskich, reprodukcyjnych, gęsiach. Chciałbym, żeby Emilia mogła sama świadomie wybrać jaki kierunek hodowli jest jej najbardziej bliski. Odwiedzamy fermy reprodukcyjne, wylęgarnie, fermy brojlerów, a już niedługo ubojnie. Podczas naszych spotkań istotne jest pokazanie relacji jakie łączą nas z kontrahentami. Chciałbym, żeby moja nowa koleżanka sama zobaczyła, że Polska nieprzypadkowo jest liderem produkcji drobiu w Europie – relacjonuje Jakub Kwiatkowski, opiekun jednej ze studentek.*

” *Studia dualne to ogromna szansa dla przyszłych absolwentów uczelni wyższych. Dzięki współpracy jednostki naukowej z firmą zewnętrzną, studenci mają możliwość poznania od strony praktycznej swojego przyszłego zawodu, w którym chcą pracować. Dzięki temu są lepiej przygotowani, poznają tajniki pracy w terenie oraz w przemyśle paszowym. Ponadto mają możliwość wcześniejszej konfrontacji nauki z praktyką. Patrycja i Ania są żądne wiedzy, dociekliwe, chętnie zadają pytania i pracują w terenie z naszymi przedstawicielami. Ponadto obie Panie, pod moją opieką, będą u naszych klientów utrzymujących trzodę chlewną, pisać swoje prace magisterskie – mówi Katarzyna Chilomer – opiekunka studentek.*

Jedna zwycięska kultura STAR

Nowa strategia Better Together zapoczątkowała nowe wartości firmowe STAR (SHARP - TRUSTED - AMBITIOUS - RESPONSIBLE).

Agrifirm dąży do tego, aby każdy pracownik mierzył wysoko, osiągał cele, był uczciwy, konsekwentny i sprawiedliwy we współpracy z innymi, koncentrował się na klientach i wynikach oraz aktywnie przyczyniał się do budowania bezpiecznej i rozwijającej się organizacji.

Wartości STAR są fundamentem naszej kultury organizacyjnej. Spajają wszystkie obszary funkcjonowania firmy, takie jak: sposób komunikowania się, organizacji pracy i zasady działania. Dzięki nim stajemy się jednym organizmem, który dąży do osiągnięcia wspólnych celów i budowania przewagi konkurencyjnej na rynku. Zmiana kultury organizacji i wdrożenie wartości w codzienne życie nie jest rzeczą łatwą, co ważniejsze, kulturę organizacyjną budujemy my wszyscy – Agrifirm.

Ważnym krokiem w zmianie kultury organizacyjnej jest powołanie zespołu Ambasadorów STAR, których zadaniem jest budowanie świadomości kultury, promowanie wartości STAR oraz przeprowadzanie warsztatów dla pracowników. Ambasadorzy wspierają również aktywnie komunikację związaną z naszą kulturą organizacyjną.

Jesteśmy już po pierwszych warsztatach dla Kierowników i niektórych grup pracowników. Celem warsztatów jest budowanie zaufania, otwartości i zaangażowania wśród pracowników oraz wspólne rozwiązywanie istniejących wyzwań.

Wypracowanie wysokiego poziomu kultury organizacyjnej, w której mierzenie wysoko, osiągnięcie celów, otwartość, szczerść, wzajemny szacunek, odpowiedzialność, zaangażowanie w rozwój firmy, skupienie się na wynikach oraz klientach są wartościami nadrzędnymi, zapewnią wartość dodaną dla naszych klientów. Przyczyni się do ich lepszej obsługi oraz pozwoli wyróżnić się na tle konkurencji, a tym samym zbudować przewagę konkurencyjną na rynku. Sprawi to, że nasza firma będzie wyjątkowa zarówno dla nas, jak i naszych klientów.



Czym jest dla nas jakość

Na jakość w Agrifirm patrzymy poprzez oczekiwania naszych klientów, którym dostarczamy rozwiązania żywieniowe.

W naszej firmie proces kontroli jakości zaczyna się już na etapie wyboru właściwych surowców i dostawców.

W rozmowie z naszymi dostawcami określamy normy jakościowe, jakie muszą spełniać dostarczane do nas surowce, a przed właściwym rozpoczęciem dostaw, badamy dostarczone do nas próbki materiału. Ten etap ma gwarantować, że wybieramy właściwych partnerów do współpracy. Wspólne działanie działu zakupowego oraz działu kontroli jakości ogranicza nam ryzyka, które mogłyby się pojawić w dalszych etapach współpracy z dostawcą.



Kolejny ważny element naszego procesu kontrolnego to przyjęcie surowca. Każda dostawa surowca jest poddawana starannej kontroli. Lista elementów, które podlegają badaniom zależy od rodzaju dostarczanego surowca oraz ryzyka jakie ono może za sobą nieść. Na tym etapie mówimy zarówno o badaniach organoleptycznych, jak również o badaniach parametrów dostarczanego surowca. Dzięki temu, że wiemy dokładnie jakie parametry mają surowce znajdujące się na naszych magazynach, możemy w właściwy sposób dobierać kompozycję użytych w produkcji składników tak, aby otrzymać wyrób gotowy spełniający oczekiwania naszych klientów.

Dział kontroli jakości jest też zaangażowany w monitoring procesów produkcyjnych, sprawdzając, czy wszystkie procesy przebiegają zgodnie z przyjętymi normami, czy surowce składane są we właściwy sposób, a w przypadku surowców, które są dłużej magazynowane czy jakość ich nie ulega pogorszeniu. Dzięki współpracy z działem produkcji potrafimy uniknąć zaskoczeń podczas końcowej weryfikacji wyrobu gotowego i możemy na bieżąco dopasowywać parametry produkcyjne do potrzeb wynikających w danym momencie oraz do zmienności receptur produkcyjnych.

Na etapie produkcji bardzo ważnym czynnikiem podlegającym kontroli jest fizyczna struktura powstającej paszy. Tak, aby np. dostarczona pasza granulowana nie była zbyt twarda, co utrudniałoby trawienie przez zwierzęta; zbyt miękka, co mogłoby powodować rozpadanie się granuli podczas transportu jak również ilość frakcji bardzo drobnych czy bardzo grubych, co mogłoby wpłynąć na pobieranie pasz przez zwierzęta.



Arkadiusz Wittke
Kierownik Działu Jakości

W tych działaniach jesteśmy wspierani przez rozwiązania technologiczne w postaci automatycznych urządzeń do pomiaru trwałości granulatu, które w czasie procesu produkcyjnego co kilka minut wykonują testy.

Ostatnim etapem kontroli produktu przed wyjazdem paszy, do klienta jest kontrola towaru już na samochodzie. Ponownie sprawdzamy właściwości fizyczne paszy ale również badamy parametry żywieniowe, czy produkt jest zgodny z tym co obiecaliśmy klientowi. Tylko produkty, które spełniają przyjęte normy mogą opuścić nasz zakład.



Mimo, że kontrola wyjeżdżającego towaru jest ostatnim etapem weryfikacji paszy, nie jest to ostatni etap działania działu jakości. Bardzo ważnym elementem w tym procesie jest monitorowanie uzyskiwanych dzięki naszym paszom wyników produkcyjnych u klientów. Współpracując z działem handlowym, z przedstawicielami terenowymi, zbieramy informacje na temat tego, jak dostarczony produkt wpłynął na wynik produkcyjny na fermie, a każde odchylenie wyników jest przez nas analizowane i stanowi podstawę do wprowadzania działań korygujących w przyjętych założeniach, tak aby każda kolejna dostarczona partia lepiej spełniała oczekiwania klientów.



Joanna Lip
Kierownik ds. Zakupów



Ograniczanie ryzyka w zakupie śruty sojowej

Wszyscy wiemy, że wartościowa pasza dla zwierząt nie może powstać bez odpowiednio dobranych komponentów. W dziale zakupów wraz z działem jakości i technologii dbamy o to, żeby na nasze produkty składały się surowce najwyższej jakości. Po procesie weryfikacji i akceptacji dostawców przystępujemy do negocjacji handlowych oraz wybrania najbardziej korzystnego momentu zakupowego. Jednak jak to zrobić, żeby ograniczyć ryzyko?

Cenę śruty sojowej tworzą cztery składowe. Futures, premia, fracht oraz dla rynków funkcjonujących poza strefą dolarową także kurs (w naszym wypadku USD/PLN).

Futures (kontrakt terminowy) to z definicji instrument finansowy, będący rodzajem umowy, zawartej pomiędzy kupującym, a sprzedającym, w której sprzedający zobowiązuje się sprzedać określony instrument bazowy za ściśle określoną cenę w ściśle określonym terminie. Kupując kontrakt terminowy nabywca zakłada, że instrument bazowy będzie rósł, natomiast gdy sprzedaje kontrakt terminowy jego przewidywania co do zachowania się instrumentu bazowego są odwrotne.

Rynkiem, na którym notowane są powyższe instrumenty na śrutę sojową jest giełda CBOT w Chicago.

Poniżej przykładowy wykres notowań na dzień 14 czerwca 2019.



(źródło: <https://www.cmegroup.com/trading/agricultural/grain-and-oilseed/soybean-meal.html>)

Premia – w dużym uproszczeniu różnica między ceną na giełdzie CBOT, a rynkiem lokalnym, gdzie őruta jest produkowana np. Argentyna, Brazylia.

Fracht – koszt transportu morskiego z kraju pochodzenia do portu w Gdyni/ Szczecinie/Świnoujściu.

Powyższe składowe, za wyjątkiem frachtu, który jest wliczony w cenę surowca możemy kupować oddzielnie, jednak decydując się na takie działanie podejmujemy spore ryzyko. Wpływ na wysokość ceny każdej składowej ma w zasadzie nieskończona liczba i konfiguracja czynników. Poniżej lista tych, które zainteresowani rynkami soi obserwują obecnie najuważniej:

- wojna cenowa USA vs Chiny,
- opóźnione zasiewy w USA,
- decyzje polityczne w USA.

W dobie Internetu informacje rozprzestrzeniają się natychmiast i nawet dość niejasne publikacje prezydenta Stanów Zjednoczonych – Donalda Trumpa w mediach społecznościowych, natychmiastowo przekładają się na rynki surowców.

Jak w takim razie podjąć trafną decyzję w sytuacji, kiedy przyszłość jest nieznana, a czynników prozrostowych jest równie dużo co prospadkowych?

Możemy oczywiście „celować” w najniższą cenę, ale najniższa na wykresie nie zawsze oznacza najlepszą. Dla kupującego őrutę sojową jako składnik paszy idealną sytuacją jest nabycie towaru lepiej niż konkurencja. Stąd często podejmowane jest ryzyko i szukanie „dołka” cenowego. Jeśli po długim okresie oczekiwania cena odbije, możemy zaobserwować panikę na rynku. Idealnie obrazuje to powyższy wykres (dzięki uprzejmości firmy Cargill). Widzimy na nim zachowania kupujących vs cena.

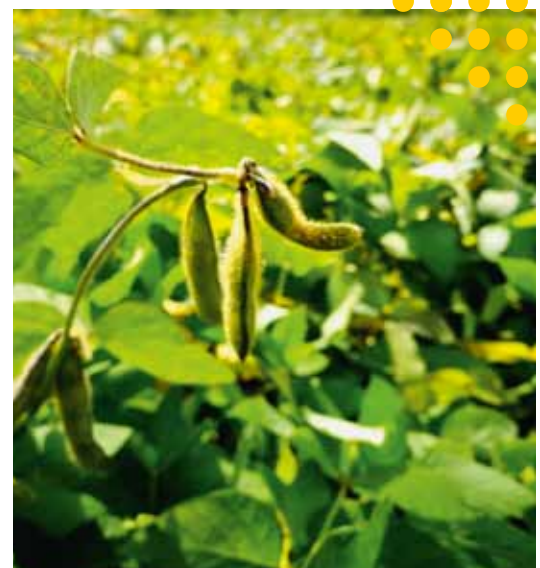


Nagły wzrost popytu na őrutę sojową prowadzi do dalszego umacniania jej wartości (Niebieskie słupki to wolumen zakupiony przez polski rynek przy danej cenie – pomarańczowa linia).

Mając świadomość jak dużą rolę w podejmowaniu decyzji zakupowych odgrywają emocje oraz czynniki, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć, należałoby podjąć kroki dążące do minimalizacji ryzyka. Jeśli kupujemy őrutę na własne potrzeby warto podzielić wolumen na równe części i nabywać transze systematycznie. Pozwoli nam to uzyskać rozsądny, uśredniony koszt. W przypadku gdy prowadzimy działalność handlową, możemy rozważyć przeprowadzenie transakcji handlowej w systemie „back to back”. Ujmując prościej jest to zakup i sprzedaż w tym samym momencie z zabezpieczeniem stałej marży, bez spekulowania na wzrosty lub spadki cenowe. Niestabilność rynków, zatarcie się korelacji pomiędzy premią, futuresem oraz kursem walut, czy aktywność funduszy inwestycyjnych na giełdach towarowych spowodowało odwrócenie się rynku od kupowania składowych oddzielnie. Jest to kolejny zabieg mający na celu wyeliminowanie ryzyka. Kolejnym działaniem jakie możemy podjąć, jest określenie satysfakcjonującego nas poziomu

zysku i skalkulowanie kosztu, przy którym będziemy zarabiać. Mając jasno określony cel zakupowy, ograniczamy ryzyko wystąpienia typowej dla inwestorów chciwości.

Zakupy surowców, a w tym őruty sojowej stanowią większą część kosztów ponoszonych przez firmy z branży paszowej. Zmienne otoczenie, szybki przepływ informacji, dynamika cen, powodują, że na surowcach można bardzo wiele zarobić, ale równie dużo stracić. Traktując handel surowcami jak grę hazardową i spekulując na cenach niekoniecznie osiągniemy zamierzony cel, a możemy zagrozić stabilności swojego biznesu.



Umowa przewłaszczenia, czy jest się czego bać ?

Dział Należności i Kontraktacji bardzo często spotyka się z obawami klientów, związanych z tematyką zabezpieczeń i dlatego wykorzystując okazję postanowiliśmy przybliżyć naszym klientom ten zawiły temat. W każdym kolejnym wydaniu będziemy opisywać kolejne środki zabezpieczeń jakie istnieją w obrocie gospodarczym.



Udzielanie zabezpieczeń w ramach zawartych umów współpracy pomiędzy stronami jest normalnym biznesowym zachowaniem, dającym każdej ze stron komfort współpracy, a co za tym idzie możliwość skupienia się na kwestiach dla stron istotnych jak dostarczenie najlepszej jakości paszy oraz wyprodukowanie dobrej jakości żywca. W branży rolniczej najczęściej stosowanym rodzajem zabezpieczeń jest umowa przewłaszczenia. Jest to najbardziej atrakcyjna forma spośród istniejącego katalogu zabezpieczeń.

Jej atrakcyjność polega na:

- bezkosztowym udzieleniu zabezpieczenia, które przyjmuje charakter umowy cywilnej zawieranej pomiędzy stronami,
- przedmiot przewłaszczenia (najczęściej stado zwierząt) pozostaje we władaniu klienta, a własność przechodzi na nabywcę w momencie nie spełnienia warunku, jakim w przypadku współpracy jest brak zapłaty,
- nieważnie zawarta umowa pociąga za sobą automatyczny powrót prawa własności klienta,
- umowa przewłaszczenia ma przewagę nad innymi zabezpieczeniami (podobne działanie mają hipoteka i zastaw) polegająca na tym, iż zostaje wyłączone spod egzekucji przewłaszczona rzecz, oraz i nie wchodzi do masy upadłości,
- własność rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz własność rzeczy przyszłych (a więc takich, które nie istnieją jeszcze w momencie zawierania umowy) przechodzi dopiero wraz z przeniesieniem posiadania na ich nabywcę,
- umowa przewłaszczenia może być zawierana pod warunkiem,
- duża akceptowalność zawartych umów także przez ubojnię co wiąże się z szybszym rozliczaniem za zdany żywiec, a w konsekwencji skrócenie okresu rozliczania się za zakupiony i sprzedany towar pomiędzy stronami.

Umowa przewłaszczenia jak każda umowa posiada także słabe strony, które mogą zniechęcać do jej zawarcia. Na szczęście minusów tej umowy jest dużo mniej, a oto główne z nich:

- umowa ta nie podlega żadnej rejestracji tak jak np. zastaw rejestrowy, że każdy może zweryfikować, czy dana rzecz nie jest już przeniesiona na inną osobę,
- umowy przewłaszczenia nie można ograniczyć kwotą oraz należy dokładnie opisać przedmiot przewłaszczony,
- brak fizycznego wpływu pieniędzy za przewłaszczoną rzecz, stado na rachunek bankowy.

Zawierając tego rodzaju umowę nie tylko wykazujemy się zaufaniem wobec siebie (brak możliwości weryfikacji czy dana rzecz, stado zwierząt nie zostało już wcześniej przewłaszczony na kogoś innego), ale również skracamy czas spłaty zobowiązań (klient nie czeka już na fizyczny spływ pieniędzy ze strony ubojni i nie musi pamiętać o spłacie swoich zobowiązań do sprzedającego).

Czasami dla klientów brak fizycznego wpływu pieniędzy na rachunek bankowy lub jego ograniczona część może być realną przeszkodą uniemożliwiającą zawarcie tego rodzaju umowy, jednak w obecnych czasach banki także zaczynają rozumieć mechanizmy działania branży rolnej i są w stanie zaakceptować obrót papierowy z dużo mniejszym przepływem pieniężnym na rachunku.

Podsumowując umowa przewłaszczenia jest jedną z bardziej pożądanych form zabezpieczeń pomiędzy stronami, nie generująca dodatkowych kosztów, jak np. ustanowienie zastawu rejestrowego czy hipoteki. W obecnych czasach udzielane kredyty kupieckie przez firmy są wysokie i udzielane na długi okres, jednak wsparcie się opisanym powyżej zabezpieczeniem daje stronom możliwość bezkonfliktowego współdziałania i pozwala budować długoterminne relacje partnerskie oparte na wzajemnym zaufaniu i otwartości na zachowania rynku, które niestety nie są stabilne. Umowa przewłaszczenia stanowi swego rodzaju bufor i ma za zadanie chronić strony przed ponoszeniem niepotrzebnego ryzyka.



Czy wiesz, że...

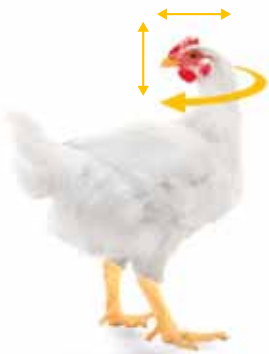
CIEKAWOSTKI O KURACH



Udomowienie kury miało prawdopodobnie miejsce w III tysiącleciu p.n.e. **w Indiach.**

Wyróżnia się blisko **80 ras kur**

skupionych w kilku grupach o różnorodnych zastosowaniach.



Kura może obrócić głowę aż **o 180°**

oraz poruszać nią w płaszczyźnie pionowej i poziomej.

Jedynymi okresami, w których kura się nie niesie jest okres **pierzenia** oraz okres

od wyklucia do 20 tygodnia życia.



Pisklę przed wykluciem jest w stanie **komunikować się z matką** poprzez wysyłane **sygnały.**

Współczesna kura w 48 dniu życia osiąga masę

3 razy większą od kury, która 50 lat temu miała 70 dni.

Najdłuższy lot kury

jaki udało się zaobserwować trwał **13 sekund.**



Do komunikacji między sobą kury używają

24

rodzajów odgłosów.



Naukowcy z Uniwersytetu w Uppsali oraz Uniwersytetu w Addis Abbebie dowiedli, że **składniki** typowe dla **kurzych piór odstraszaają komary.**



Znaczna ilość kur **4 palce**, z czego trzy skierowane są do przodu, a czwarty do tyłu, dzięki czemu ptak utrzymuje stabilną postawę.



Szacuje się, że nawet

89% wyprodukowanych **w Polsce jaj pochodzi z chowu klatkowego.**

Kura **obraca jajka**, które wysiaduje nawet **do 5 razy na dobę.**



Najstarsza kura osiągnęła wiek **16 lat.**

Średnio ptaki te żyją ok. 12 lat.



Najdalszy lot kury

jaki udało się zaobserwować wynosił **91,1 metrów.**

91,1





Nowy TREND w żywieniu brojlerów

Jednym z dużych wyzwań, z którymi na co dzień zmagają się polscy hodowcy brojlerów, jest dobrostan zwierząt. Stosowanie naszych rozwiązań pozwala osiągnąć satysfakcjonujące wyniki produkcyjne, a jednocześnie wpływa na poprawę dobrostanu ptaków oraz redukuje problemy związane z beztlenowymi bakteriami *C. perfringens*, które są jedną z głównych przyczyn występowania martwiczego zapalenia jelit.

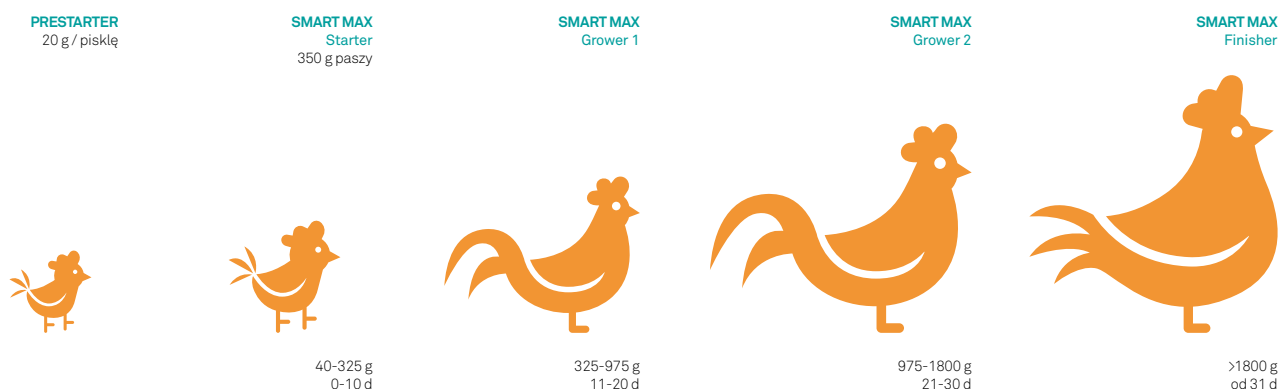
Badania przeprowadzone przez specjalistów z Agrifirm Innovation Center potwierdziły, że bardziej efektywny jest program żywienia brojlerów dostosowany do ich wagi niż do wieku. Ptaki w tym samym wieku, a o różnej masie ciała, charakteryzują się innym zapotrzebowaniem na składniki pokarmowe. Dlatego w naszej nowej koncepcji zmiana fazy żywienia uzależniona jest od wagi ptaków, co umożliwi uzyskanie lepszego wyrównania stada oraz maksymalne wykorzystanie jego potencjału genetycznego. Pasze posiadają optymalny bilans energii i aminokwasów, zaspokajający potrzeby żywieniowe współczesnych mieszańców towarowych brojlera kurzego.

Istotną rolę w naszych programach żywieniowych odgrywa odpowiednia kompozycja surowców paszy Starter oraz odpowiednie struktury produktów w poszczególnych fazach tuczu.

Mieszanki paszowe dla piskląt w fazie Starter paszy SMART MAX nie zawierają tłuszczu pochodzenia zwierzęcego. Dzięki większej różnorodności źródeł białka, młode ptaki otrzymują pasze o wysokim współczynniku strawności, zapewniające im optymalny start do dalszych faz tuczu.

Odpowiednia struktura produktów, dostosowana do potrzeb ptaków w poszczególnych etapach rozwoju, wpływa na lepsze pobieranie paszy oraz wyrównanie stada.

Schemat żywienia:



Dwie linie produktowe:

SMART MAX

Pasze pełnoporcjowe o wyższej koncentracji, przygotowane na bazie komponentów o optymalnym poziomie strawności dla każdej z faz żywienia.

ELITA

Pasze pełnoporcjowe o niższej koncentracji, posiadające w składzie większy udział śruty rzepakowej,

Produkty dostępne są w następującej formie:

Starter – kruszonka, dopasowana wielkością oraz twardością do potrzeb młodych kurcząt

Grower 1 – kruszonka lub krótko cięty granulat, rekomendowany od 16 dnia tuczu

Grower 2 – granulat

Finisher – granulat

Mieszanki paszowe w fazie Grower 2 oraz Finisher dostępne są w opcji z pełnymi ziarnami pszenicy.



System szczepienia jaj - IN OVO

Polska w ostatnich latach stała się liderem w produkcji drobiu w Europie. Kilkuprocentowe wzrosty, rok do roku, zawdzięczamy po części powstawaniu coraz to większych ferm. Obecnie na rynku polskim można spotkać gospodarstwa liczące ponad 1 mln sztuk brojlera w jednym cyklu (20 – 25 kurników w jednym miejscu).

Jak w takim razie hodowca może poprawić zdrowotność i dobrostan swoich stad, a co za tym idzie zwiększyć efektywność produkcyjną swojej fermy?

Jedna z wylęgarni wprowadziła od początku 2019 roku system szczepienia In Ovo. Na czym polega In Ovo system? Jest to nic innego jak szczepienie iniekcyjne, jednak nie jednodniowych piskląt, ale jaj z żywym zarodkiem w końcowej fazie klucia (ok. 18 doby).

Technologia In Ovo została opracowana w latach 90-tych. XX wieku w USA, początkowo do automatycznego szcze-

pienia przeciwko chorobie Mareka, jak również tężczy, przeciwko chorobie Mareka i chorobie Gumboro.

Obecnie praktykuje się również szczepienie przeciwko innym chorobom zakaźnym np. ND – rzekomy pomór drobiu. W obecnej, udoskonalonej generacji, In Ovo zastosowano technologie Podwójnego Ciśnienia Deponowania Szczepionki, który umożliwia indywidualną adaptację głębokości >>



Hodowla drobiu

» iniekcji do każdego jaja, niezależnie od rozmiaru. System pozwala na precyzyjne szczepienie tą samą dawką, w to samo miejsce, i w tym samym czasie. Igły, wszystkie części stykające się ze skorupą, jak również same jaja są dezynfekowane po każdym wstrzyknięciu. Zarodki zamarte, jaja niezalążone oraz zbuki są usuwane przed szczepieniem.

Jak w takim razie szczepienie In Ovo wpłynie na sukces hodowlany hodowcy?

Jakość jednodniowych piskląt ma ogromny wpływ na końcowy wynik tuczu. Zdrowe, odpowiednio zaszczepione i w pełni rozwinięte pisklęta charakteryzują się lepszymi przyrostami oraz przeżywalnością. Dezynfekcja na każdym etapie pozwala uzyskać lepszej jakości materiał do tuczu, minimalizuje ryzyko zakażeń wtórnych. Pierwsze szczepienie piskląt wykonuje się po wykluciu w wylęgarni. Termin iniekcji zbiega się z momentem przekazania przeciwciał matczynych z woreczka żółtkowego, którego reabsorpcja zachodzi do 5 dni po wylęgu. Może to wywołać konflikt pomiędzy przeciwciałami matczynymi, a antygenami szczepionki i obniżyć skuteczność szczepienia.

In Ovo System wcześniej stymuluje, pobudza układ odpornościowy (wyniki badań wykazały, że odpowiedź poszczepienną w przypadku choroby Mareka posiadaty 3-dniowe pisklęta, natomiast stado szczepione standardową metodą w 7-dobie życia). Zastosowanie szczepionki przeciwko chorobie Gumboro (Transmune) do jaja, zabezpiecza stado do końca trwania cyklu produkcyjnego. Nie ma potrzeby doszczepiania kurcząt na fermie. Oszczędzamy czas i pracę. Unikamy również problemów związanych z nieprawidłowym szczepieniem w kurniku. Po wykluciu pisklęta nie są narażone na stres (szczepienia), a czas dostawy z wylęgarni do fermy skraca się.

Korzyści z zastosowania In Ovo System dla Hodowcy:

- Lepsza jakość piskląt
- Wyższa przeżywalność stada
- Wyższa odporność stada
- Wyższa skuteczność szczepienia (w porównaniu z tradycyjną iniekcją)
- Poprawa statusu zdrowotnego stada
- Wcześniejsza dostawa
- Mniejszy stres dla piskląt
- Lepszy wynik produkcyjny
- Wyższy zysk hodowcy



Najlepszy start z WellCome

Innowacyjny prestarter dla piskląt od pierwszego dnia życia

- » Stymuluje rozwój przewodu pokarmowego
- » Zwiększa wyrównanie stada
- » Zmniejsza ryzyko infekcji

Więcej informacji: www.agrifirm.pl
lub zadzwoń pod numer tel. +48 61 293 19 70



IMPULS program żywienia indyków

Bazując na wieloletnim doświadczeniu, Agrifirm przygotował program żywienia indyków IMPULS, który daje hodowcy możliwość uzyskania bardzo dobrych wyników produkcyjnych. Program **IMPULS** został zbilansowany tak, aby sprostać wymaganiom współczesnych indyckich mieszańców towarowych. Mieszanki paszowe zostały przygotowane w oparciu o surowce najwyższej jakości, w celu zapewnienia jak najlepszego statusu zdrowotnego ptaków oraz poprawy wykorzystania składników pokarmowych.

Stosowanie programu żywienia indyków **IMPULS** to:

- wyższy status zdrowotny stada,
- poprawa jakości ściółki,
- lepsze wyniki produkcyjne,
- obniżenie współczynnika wykorzystania paszy,
- zwiększenie tempa dobowych przyrostów masy ciała ptaków.

Nasz program żywienia to dwie linie produktowe:

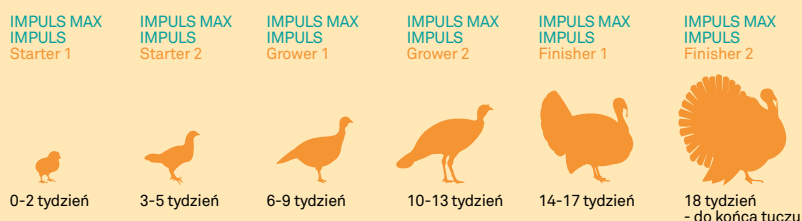
IMPULS MAX

Pasza pełnoporcjowa o wyższej koncentracji, przygotowana na bazie komponentów o optymalnym poziomie strawności dla każdej z faz żywienia.

IMPULS

Pasza pełnoporcjowa o niższej koncentracji, zapewniająca wysoki status zdrowotny stada.

Schemat żywienia:



Nowy TREND w żywieniu brojlerów

ELITA czy SMART MAX?

– razem wybierzemy program idealnie dopasowany do potrzeb Twoich brojlerów

Program żywienia dostosowany do wagi ptaków

- > Wyższy status zdrowotny
- > Poprawa jakości ściółki
- > Lepsze wyniki produkcyjne

Więcej informacji:

www.agrifirm.pl lub tel. +48 61 293 19 70



Mateusz Brylewski
Technolog ds. Żywienia Drobiu



Rośliny strączkowe w żywieniu drobiu

Rośliny strączkowe należą do komponentów paszowych charakteryzujących się wysokim poziomem białka ogólnego, dlatego rozważając możliwości ich zastosowania w żywieniu drobiu, należy głównie przyrzeć się profilowi aminokwasowemu oraz substancjom antyżywniowym zawartym w tych surowcach. Ogólnie można przyjąć, że białko roślin strączkowych jest ubogie w metioninę oraz cystynę. Z punktu widzenia uzyskiwania wysokich wyników produkcyjnych, zawartość tych dwóch aminokwasów w surowcach wydaje się bardzo istotna. Nie jest to jednak, jedyne ograniczenie dotyczące roślin strączkowych, opisując je należy wspomnieć o substancjach antyżywniowych. Taniny występują w bobiku, inhibitory tripsyny znajdziemy w bobiku oraz grochu, a w tulinie natomiast znajdują się alfa-galaktozydy.

W niniejszym artykule chciałbym przedstawić Państwu, możliwości wykorzystania trzech głównych roślin strączkowych w żywieniu drobiu: tulinu, bobiku oraz grochu.

W Polsce głównie uprawiane są trzy gatunki tulinu: biały, żółty i wąskolistny. Średnia zawartość białka w tulinie białym to 36% (s.m.) a zawartość włókna waha się w okolicy 15% (s.m.). Przepro-



Łubin

wadzone badania wykazują, że udział do 15% tulinu białego w mieszance paszowej dla kurcząt broilerów nie powinien wpłynąć znacząco na wagę ubojową ptaków, może mieć jednak wpływ na wyższy współczynnik konwersji paszy. Przy wyższym udziale tulinu białego w paszy zaobserwowano pogorszenie wyników. Łubin żółty charakteryzuje się wysoką zawartością białka ogólnego na poziomie średnim ok. 42% (s.m.). Badania dotyczące tulinu żółtego wykazały, że może on być używany w wyższym stopniu w paszach niż tulin biały, a maksymalny jego udział nie powinien przekraczać 20%. Zawartość białka w tulinie wąskolistnym waha się na poziomie 32-36% (s.m.) i jego dopuszczalny maksymalny udział w dawce

pokarmowej oceniany jest na 15%. Biorąc pod uwagę źródła literaturowe, można przyjąć, że udział wszystkich gatunków tulinu w dawce nie powinien przekraczać 15%, a wyższy jego udział będzie miał realny wpływ na pogorszenie wyników produkcyjnych, głównie współczynnika wykorzystania paszy na 1 kg przyrostu masy ciała ptaka. Ograniczenie to wynika z dużej ilości polisacharydów nieskrobiowych wprowadzanych do dawki pokarmowej wraz z tulinem, co powoduje wzrost lepkości treści pokarmowej jelit, co w konsekwencji wpływa negatywnie na wchłanianie składników pokarmowych w przewodzie pokarmowym ptaka. W przypadku kur nieśnych zalecany udział tulinu to 10-20% w mieszance paszowej. Łubiny są

bogate w fityniany, co z punktu widzenia żywienia kur nieśnych wydaje się kluczowe i determinujące dopuszczalny udział tego komponentu paszowego w dawce pokarmowej. Wysoki udział fitynianów może wpływać na jakość skorupy. Bilansując dawki pokarmowe dla drobiu z udziałem łubinu musimy wziąć pod uwagę wszystkie wyżej wymienione czynniki, nie mniej jednak należy przyjąć, że łubin może być w pewnym stopniu alternatywą dla poekstrakcyjnej śrutę sojowej.

Obecnie w naszym kraju uprawiane jest coraz więcej odmian niskotaninowych bobiku i grochu. Odmiany te umożliwiają nam wykorzystanie tychże roślin strączkowych w żywieniu zwierząt. Poziom białka ogólnego w bobiku waha się na poziomie 28-35%. W ostatnich latach w Polsce zostało przeprowadzone kilka badań dotyczących możliwości wykorzystania bobiku w żywieniu drobiu. Większość badań wskazuje, że bezpieczny udział tego surowca w paszach dla kurcząt rzeźnych to 10-20%. Obecna praca genetyczna pozwoliła na ograniczenie zawartości tanin w bobiku, jednak cały czas krytyczny z punktu widzenia żywienia drobiu wydaje się poziom zawartości oligosacharydów oraz fosforu fitynowego. Czynniki te wpływają na pogorszenie strawności bobiku, a w konsekwencji przy jego większym udziale w dawce, na pogorszenie wyników produkcyjnych osiąganych na fermach. Zastosowania grochu oraz badania nad nim mają o wiele dłuższą historię niż badania nad bobikiem; przeprowa-



Groch

dzono szereg doświadczeń wskazujących na optymalny udział grochu w mieszankach paszowych na poziomie 10-20%. W przypadku większego udziału grochu w paszach dla drobiu, zaobserwowano pogorszenie się wyników produkcyjnych. Prawdopodobnie jest to związane z zawartością substancji antyżywniowych, które przy wyższym udziale tego komponentu, miały już znaczący wpływ na końcowe wyniki. Bilansując pasze z udziałem grochu należy pamiętać że strawność aminokwasów w tym surowców jest na poziomie ok. 75%.

W Polsce przeprowadzono również szereg badań dotyczących żywienia indyków rzeźnych paszami z udziałem krajowych źródeł białka (łubin, bobik, groch). Badania wykazały, że surowce te z powodzeniem mogą być stosowane w tuczu indyków z zachowaniem ograniczeń w pierwszym okresie tuczu – do 4 tygodnia życia indyków.

Natomiast w badaniach nad paszami dla gęsi wykazano, że w diecie ptaków można całkowicie wyeliminować śrutę sojową na rzecz polskich źródeł białka. W szczególności doświadczenia z udziałem łubinu białego, wykazały pozytywny wpływ tego surowca na wyniki produkcyjne gęsi.

Na podstawie dostępnej wiedzy oraz szeregu badań, które zostały przeprowadzone możemy stwierdzić, że stosowanie roślin strączkowych w żywieniu drobiu jest możliwe i daje nam szansę na ograniczenia udziału poekstrakcyjnej śrutę sojowej w mie-



Bobik

szankach paszowych. Jednak bilansując mieszanki paszowe z udziałem roślin strączkowych należy pamiętać o wszystkich ograniczeniach antyżywniowych, jakie wynikają z używania tej grupy komponentów paszowych. Nie mniej ważne jest, aby uwzględnić współczynnik strawności danego surowca, ponieważ bardzo często aby osiągnąć zakładany poziom strawnych aminokwasów w paszy, będziemy zmuszeni do zwiększenia udziału procentowego roślin strączkowych w recepturze na rzecz innych komponentów paszowych. Dodatkowym aspektem, o którym należy wspomnieć omawiając tę grupę komponentów jest ich dostępność na polskim rynku. Jeśli myślimy o stosowaniu tych surowców na większą skalę, ważne jest, aby były one dostępne w jednolitych, stabilnych partiach. Surowce te charakteryzują się dużą zmiennością, np. pod względem poziomu białka. Wynika to z różnych odmian, które są w Polsce uprawiane oraz zabiegów agrotechnicznych, jakie były przy ich uprawie zastosowane.



Agrifirm wśród klientów



Sylwester Woźniecki - Właściciel Firmy Hagric Woźniecki

Hagric Woźniecki to firma specjalizująca się w skupie i w sprzedaży zwierząt hodowlanych oraz w międzynarodowym transporcie żywca. W branży działa od ponad 20 lat. Przez cały okres intensywnej działalności, przedsiębiorstwo zbudowało silną pozycję na rynku. Bogate doświadczenie w połączeniu z wiedzą, umiejętnościami i zaangażowaniem gwarantuje najwyższy standard obsługi.

Pomysł na biznes powstał na bazie doświadczenia zawodowego właściciela. W przeszłości Pan Sylwester Woźniecki pracował w zakładzie mięsnym, który zajmował się ubojem, rozbiorem i produkcją mięsa. Firma powstała w 1997 roku; działalność swą prowadziła na rynku lokalnym, następnie na rynku ogólnopolskim.

Obecnie przedsiębiorstwo zatrudnia 230 pracowników i posiada 70 jednostek samochodowych. Od 2004 roku firma trudni się importem warchlaków.

W planach właściciela jest ciągły rozwój. Jeśli chodzi o plany na najbliższe miesiące, w przyszłym roku otwarta zostanie myjnia dla aut ciężarowych, która obok usług serwisowych dla aut wielkogabarytowych, będzie kolejnym działem sprawnie funkcjonującego przedsiębiorstwa.

” Relacje ludzkie, osobisty kontakt z klientem – to według właściciela firmy – klucz do sukcesu.

Certyfikat QAFP oraz certyfikat QAFP+ to kolejny punkt na mapie sukcesu działalności firmy Pana Woźnieckiego. Na chwilę obecną posiadamy około 70 klientów, którzy mogą pochwalić się powyższymi certyfikatami – dbamy o Naszych klientów, chcemy sprostać ich oczekiwaniom, dlatego wdrożenie Certyfikatów to dla nas bardzo ważna kwestia.

Pan Sylwester zapytany o współpracę z Agrifirm – bez wahania odpowiada:

Większy wolumen sprzedaży, większy wolumen zakupu tuczniaka – to tylko niektóre z plusów wynikających ze współpracy z Agrifirm – sam, nie byłbym w stanie tego osiągnąć – relacjonuje Pan Sylwester. Poza tym, zawsze mogę liczyć na kontakt z Dariuszem Ciamciakiem – Regionalnym Kierownikiem Sprzedaży Agrifirm. Jest to bardzo ważny aspekt we wzajemnej, stałej współpracy.

Oba przedsiębiorstwa patrzą w jednym kierunku, razem się rozwijamy i dążymy do osiągnięcia podobnych celów, dbamy o Naszych klientów i chcemy się rozwijać razem z Nimi. Współpraca układa się bardzo dobrze.

Wzajemne, obustronne zaufanie, ciągły kontakt, wspólny rozwój to jedne z licznych wartości dodanych jakie płyną ze współpracy z Agrifirm – wspomina właściciel.

Panu Sylwestrowi, dziękujemy za spotkanie oraz życzymy dalszych sukcesów zawodowych.



Babito

Produkt dla prosiąt

- > Zdrowsze, bardziej żywotne prosięta
- > Wyższa masa odsadzeniowa i wyrównane mioty
- > Zmniejszenie śmiertelności wśród prosiąt
- > Prawidłowo przeprowadzony trening enzymatyczny przygotowujący prosięta do pobierania paszy stałej i fazy odsadzenia

Więcej informacji: www.agrifirm.pl

lub zadzwoń pod numer tel. +48 61 293 19 70

Dystrybutorem produktu Babito w Polsce jest firma Agrifirm Polska Sp. z o.o.

nuscience
member of the royal agrifirm group



Dr inż. Katarzyna Chilomer
Technolog ds. Żywienia Trzody Chlewnej



Co zamiast soi?

W Polsce na cele paszowe przeznaczają się grubonasienne gatunki roślin strączkowych. Są to głównie groch, bobik i tubin. Mogłyby one stanowić dobry zamiennik białka sojowego, jednakże z pewnymi ograniczeniami w zastosowaniu ich w żywieniu trzody chlewnej, które to zasady należy bezwzględnie przestrzegać podczas układania mieszanek dla świń.

Należy brać pod uwagę wszelkie ograniczenia wynikające ze składu chemicznego nasion. Obecność związków antyżywniowych (ANF) oraz znaczna zawartość włókna surowego wpływa negatywnie na wartość odżywczą nasion oraz ich wartość energetyczną dla zwierząt. Poziom białka w nasionach jest różny, od 21% do ponad 44%. Jednakże nie ilość lecz jakość i wartość odżywcza białka decyduje o przydatności paszowej nasion jako komponentu białkowego w żywieniu zwierząt, szczególnie monogastrycznych. Białko tych roślin zawiera stosunkowo dużo lizyny, ubogiej jest natomiast w aminokwasy siarkowe – metioninę i cystynę. Również pod względem zawartości tryptofanu, śruta sojowa znacznie przewyższa nasiona krajowych roślin strączkowych. Komponując dietę z wykorzystaniem nasion bobiku, grochu czy tulinu, ograniczając udział PŚS, należy umiejętnie zestawić je ze zbożami i np. poekstrakcyjną śrutą rzepakową uzupełniając aminokwasy syntetycznymi.

Do substancji antyżywniowych zalicza się takie związki jak: inhibitory proteaz, alkaloidy, taniny, hemaglutyniny, oligosacharydy, fityniany i inne. Powodują one znaczne ograniczenia w zastosowaniu nasion w żywieniu zwierząt gdyż wpływają negatywnie na pobranie paszy, jej wykorzystanie oraz przyrosty. Wykazują również szkodliwe działanie na ich zdrowie uszkadzając narządy wewnętrzne oraz powodując upadki. Skutkiem tego są zwiększone straty ekonomiczne dla rolnika. Rozwiązaniem tego problemu okazało się wyhodowanie roślin o zredukowanej ilości substancji szkodliwych np. niskotaninowe odmiany bobiku oraz tulinu o zredukowanej zawartości alkaloidów. Inną możliwością ograniczenia aktywności substancji antyżywniowych stało się stosowanie zabiegów uszlachetniających jak granulacja czy ekstruzja. Wiele roślin strączkowych charakteryzuje wysoki poziom włókna surowego, który powoduje gorsze wykorzystanie energii w nich zawartej.

Krótką charakterystyka nasion

Najmniej substancji szkodliwych zawiera groch. Charakteryzuje się niższą zawartością białka o niższej wartości biologicznej ze względu na niską zawartość aminokwasów siarkowych, treoniny i tryptofanu. Głównym związkiem antyżywniowym grochu są taniny. Jest ich jednak na tyle mało, że bez większych przeszkód może być stosowany w dietach dla wszystkich grup świń. Jedynie prosięta, wymagające pasz o wysokim współczynniku strawności nie powinny otrzymywać w diecie grochu.

Niskotaninowe odmiany bobiku mają wartość pokarmową bardzo podobną do grochu. Bobik w porównaniu ze śrutą sojową charakteryzuje mniejsza zawartość metioniny i cystyny oraz tryptofanu. Zawiera natomiast dużo lizyny. Głównymi związkami antyżywniowymi występującymi w bobiku są taniny i glikozydy. Wyhodowane odmiany niskotaninowe częściowo eliminują negatywny wpływ tych związków na zdrowotność zwierząt.



Do glikozydów zalicza się głównie wicynę i konwicynę, których negatywne działanie na organizm objawia się wywoływaniem rozpadu erytrocytów (hemolizy), zaburzeniami w rozrodzie i funkcji trzustki. Podczas ogrzewania związki te ulegają dezaktywacji.

Zawartość alkaloidów w łubinach jest wyznacznikiem przydatności łubinów w żywieniu świń. Alkaloidy to szeroka grupa związków, które przyczyniają się do obniżenia pobrania paszy poprzez pogarszanie jej smakowitości. Obecnie na rynku dostępnych jest szereg odmian tzw. słodkich o obniżonej zawartości alkaloidów. Bezpieczny poziom alkaloidów w dawce dla świń nie powinien przekraczać 0,02%, gdyż zwierzęta te, spośród wszystkich gospodarskich, są najbardziej na nie wrażliwe. Wartość pokarmowa łubinu w zależności od gatunku jest różna. Zawartość białka ogólnego waha się od ok. 35% w łubinie wąskolistnym do ok. 44% w żółtym. Dość wysoka zawartość włókna surowego (ok. 15-16%) ogranicza przydatność tych nasion w żywieniu świń i czyni je mniej wartościowymi. Ze wszystkich gatunków łubinu, żółty najbardziej nadaje się do wykorzystania w żywieniu świń. Zawartość białka w łubinie żółtym zbliżona jest do jego ilości w śrucie sojowej. Jest natomiast uboższe w aminokwasy: lizynę, metioninę z cystyną, treoninę i tryptofan. Dlatego też należy uzupełniać mieszanki z udziałem łubinu żółtego aminokwasami syntetycznymi. Drugim pod względem przydatności w żywieniu świń jest łubin wąsko-

listny. Charakteryzuje się mniejszą zawartością białka (ok. 35%) w stosunku do łubinu żółtego i wyższym poziomem włókna. Ma więc mniejsze zastosowanie w żywieniu świń.

Znaczenie uprawy roślin strączkowych

Rośliny strączkowe wpływają bardzo korzystnie na środowisko. Ich uprawa dodatnio wpływa na glebę powodując tym samym korzystny wpływ na roślinę następczą. Wielu ekspertów twierdzi również, że uprawa roślin strączkowych powoduje możliwości zmniejszenia stosowania pestycydów w uprawie zbóż. Poza tym uprawa głęboko korzeniących się łubinów powoduje pobieranie z głębszych warstw gleby przez nie wytlukanych składników mineralnych, których inne rośliny nie są w stanie wykorzystać. W ten sposób zmniejszamy wydatki na nawożenie mineralne. Łubiny również mają działanie melioracyjne na glebę, poprawiają podsiąkanie wody, zwiększając możliwości gleby do zatrzymywania wody i składników mineralnych.


Zasada skarmiania

Najważniejszą sprawą w żywieniu zwierząt, w tym świń, jest doskonałe zbilansowanie dawek pokarmowych pod względem składu aminokwasowego, energii oraz wzajemnego ich stosunku. Pozwala nam to na uzyskanie dobrych wyników odchowu i tuczu. Należy unikać stosowania nasion roślin strączkowych w żywieniu najmłodszej grupy zwierząt jaką są prosięta. Wymagają one pasz o bar-

dzo wysokim współczynnikiem strawności i zawartości energii powyżej 13 MJ. Ze względu na zawartość węglowodanów nietrawionych w jelicie cienkim, skarmianie nasion roślin strączkowych powinno być ostrożne i najlepiej, gdy znajdują się one w mieszankach z łatwostrawnymi zbożami jak kukurydza czy pszenica. Ponadto pasze te należy wprowadzać stopniowo.

Podsumowując, krajowe źródła białka (nasiona roślin strączkowych) można z powodzeniem stosować w żywieniu świń. Zastępując nimi poekstrakcyjną śrutę sojową, zmuszeni jesteśmy zwiększyć udział nasion strączkowych kosztem udziału zbóż co przyczynia się do obniżenia wartości energetycznej mieszanki. Dodatek tłuszczu (np. oleju) zwiększy koncentrację energii w dawce, a zarazem poprawi jej smakowitość. Należy pamiętać o konieczności uzupełniania mieszanki aminokwasami syntetycznymi oraz aby nie skarmiać pasz nadpsutych i zapleśniałych i o dopuszczalnych udziałach nasion w mieszankach dla poszczególnych grup technologicznych. Stosując się do zaleceń, stosowanie nasion roślin strączkowych nie będzie wpływało negatywnie na zdrowotność zwierząt, pobranie oraz wykorzystanie paszy, a nawet możliwe jest uzyskanie dobrych wyników produkcyjnych. Ograniczeniem natomiast może okazać się dostępność odpowiedniej ilości wyrównanego materiału na rynku, który pokryje zapotrzebowanie na białko paszowe.





Afrykański pomór świń a bioasekuracja

Afrykański pomór świń (African swine fever – ASF) jest wirusową chorobą świń powodowaną przez wirus afrykańskiego pomoru świń (ASFV), którego materiałem genetycznym jest DNA¹. Jest to wyjątkowo groźna, nieuleczalna, wysoce zakaźna i zaraźliwa, wirusowa choroba świń domowych oraz dzików.

Najczęściej do zakażenia dochodzi w czasie kontaktu bezpośredniego (dzik – dzik, dzik – świnia, świnia – świnia), drogami aerogenną lub pokarmową oraz przez kontakt pośredni (mięso – dzik, mięso – świnia, środki transportu, sprzęt lekarsko-weterynaryjny, obuwie, odzież). Jednakże wykazano możliwość zakażenia również innymi drogami, tj. poprzez wektory (kleszcze: kleszcz – dzik, kleszcz – świnia) oraz uszkodzoną skórę¹.

W związku z zakazem leczenia chorych zwierząt oraz brakiem szczepionek przeciwko ASF choroba zwalczana jest wyłącznie metodami administracyjnymi, poprzez wybijanie stad zakażonych i ze strefy zapowietrzonych. Z tego

powodu wystąpienie przypadków ASF jest przyczyną niezwykle poważnych strat ekonomicznych, którym można zapobiec poprzez wprowadzenie bioasekuracji.

Bioasekuracja obejmuje określone wskazania jakie należy wdrożyć by ograniczyć lub wyeliminować ryzyko transmisji patogenów do stada. Celem bioasekuracji jest m.in. ograniczenie ryzyka wprowadzenia czynnika zakaźnego do stada³.

Informacje na temat zabezpieczenia gospodarstw, przed wirusem ASF terytorium Polski wynikają z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie środ-

ków podejmowanych w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń, zmienionym rozporządzeniem MRiRW z dnia 9 lutego 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 360). Wymagania ustanowione w tym rozporządzeniu mają na celu zwiększenie ochrony stad świń przed ASF w gospodarstwach, położonych na terytorium Polski poza obszarami objętymi restrykcjami w związku z występowaniem ASF (poza obszarem zagrożenia, objętym ograniczeniami i ochronnym)⁴.

Jak rozpoznać ASF?

Okres inkubacji choroby wynosi przeciętnie 4–8 dni, ale może być krótszy lub dłuższy, w zależności od zjadliwości zarazka. W regionach, w któ-

rych ASF występuje enzootycznie, czas inkubacji może wynosić nawet 15 dni. Najdłuższy czas wylęgania choroby trwa 21 dni. Rozróżnia się postać nadostrą (charakteryzują ją nagłe padnięcia, bez objawów towarzyszących), postać ostrą, podostrą, przewlekłą oraz utajoną. Objawy kliniczne i przebieg choroby zależą od tego, jakie narządy uległy uszkodzeniu. Najbardziej dramatyczne objawy kliniczne i zmiany sekcyjne towarzyszą ostremu przebiegowi zakażenia. Pierwszym i jedynym objawem klinicznym choroby jest wzrost temperatury ciała do 41-42°C, któremu, w przeciwieństwie do pomoru klasycznego świń, nie towarzyszą inne objawy. Gorączkujące świni mają na ogół zachowany apetyt, poruszają się normalnie i tylko niektóre wykazują objawy podniecenia lub dużo leżą. Stan taki utrzymuje się przez 3-4 dni, do spadku temperatury ciała poniżej normy, który ma miejsce zwykle 24 godziny przed śmiercią. Wtedy pojawiają się inne objawy kliniczne, które ulegają szybkiemu nasileniu i powodują śmierć zwierząt. Do najczęściej spotykanych objawów klinicznych, które powstają po spadku gorączki i poprzedzają śmierć zwierząt, należą: sinica skóry uszu, brzucha i boków ciała, drobne, liczne wybroczyny w skórze, duszność, pienisty wyptyw z nosa, wyptyw z worka spojówkowego, biegunka, często z domieszką krwi, wymioty oraz niedowład zadu. U niektórych świń zakażonych sztucznie obserwowano objawy nerwowe w postaci podniecenia, drgawek mięśni i skurczów kloniczno-tonicznych. Maciory prośne z reguły ronią. Błony płodowe i skóra płodów wykazują często wybroczyny

i wylewy krwawe. Wskaźnik zachorowalności i śmiertelności sięga do 100% zwierząt. Postać podostra występuje rzadziej, najczęściej tam, gdzie zaraza trwa co najmniej kilka lat (kraje afrykańskie). Obserwowane wówczas objawy kliniczne zakażenia są podobne do występujących w postaci ostrej, lecz nieco słabiej wyrażone i wydłużone w czasie. Zazwyczaj stwierdza się gorączkę, depresję oraz objawy zapalenia płuc. Towarzyszy im trombocytopenia i leukopenia. W postaci przewlekłej choroba trwa 20-40 dni, czasem do kilku miesięcy i kończy się śmiercią lub niekiedy wyzdrowieniem. Chore świni są wychudzone, czego nie stwierdza się w przebiegu ostrym. Obserwuje się na przemian okresy poprawy i pogorszenia stanu zdrowia, objawy zapalenia płuc i opłucnej, zapalenia stawów i pochevek ścięgowych, okresową biegunkę oraz pojedyncze ogniska martwicy skóry. U samic ciężarnych zwykle występują ronienia. Przy tej postaci choroby śmiertelność jest nieznaczna. Najczęściej towarzyszą jej wtórne, wiktające zakażenia bakteryjne².

Ogniska i przypadki ASF oraz aktualny zasięg obszarów objętych restrykcjami dotyczy sześciu województw północno-wschodniej Polski. W rejonach występowania ASF pogłowiu trzody chlewnej zostało wysoce ograniczone. Główną przyczyną rezygnacji z hodowli w tych gospodarstwach było niedostosowanie się do wymogów związanych z bioasekuracją. Obecnie na terenie ASF pozostały gospodarstwa w których hodowcy wdrożyli i nieustannie przestrzegają realizacji wszystkich zadań związanych z bioasekuracją.

- ¹ Markowska-Daniel I., Ziętek-Barszcz A., Bocian Ł., Kukier M., Pejsak Z. 2011. Ocena ryzyka przeniesienia afrykańskiego pomoru świń z Obwodu Kaliningradzkiego do Polski. *Życie Weterynaryjne*. 86(6).
- ² Markowska-Daniel I., Pejsak Z. 2014. Afrykański pomór świń. *Życie Weterynaryjne*. 89(3).
- ³ Pejsak Z., Truszczyński M. 2018. Zarządzanie zdrowiem stada w oparciu o bioasekurację i eradykację czynników patogennych. *Życie Weterynaryjne*. 93(12).
- ⁴ Opracowanie przekazane 14 lutego 2014 r. przez Głównego Lekarza Weterynarii Janusza Związka



Champion

Pasze doskonale spełniające wymagania stawiane przez współczesny tucz trzody chlewnej.

Więcej informacji:

Wejdź na www.agrifirm.pl
lub zadzwoń +48 61 293 19 70



Agnieszka Jopek
Młodszy Specjalista
ds. żywienia zwierząt - bydło

Jak przygotować dobry TMR/PMR?

Większość hodowców bydła mlecznego nie wyobraża sobie efektywnego żywienia bez obecności wozu paszowego. Z roku na rok coraz więcej producentów mleka zaczyna przysięgać z nowoczesnym systemem żywienia jakim jest TMR (Total Mixed Ration) czyli system żywienia krów mlecznych, zapewniający podanie wszystkich składników żywieniowych w jednej dawce w odpowiednim czasie.

Tradycyjny system żywienia a TMR/PMR

System tradycyjny żywienia bydła mlecznego nie daje kontroli nad jednorodnością struktury dawki pokarmowej, jest czasochłonny i wymaga dużych nakładów siły roboczej. Najczęściej karmienie składa się z trzech odpasów, co uniemożliwia krowom ciągły dostęp do świeżej paszy, a co za tym idzie, wpływa negatywnie na pobranie suchej masy. Hodowca w tradycyjnym systemie żywienia staje również przed wyzwaniem odpowiedniego dopasowania ilości pasz do zapotrzebowania krów, bardzo często potrzeby produkcyjne przewyższają podaż paszy. Wpływa to negatywnie na wydajność mleczną i parametry rozrodcze lub odwrotnie, dodatni bilans energetyczny powoduje zattuszczenie krów szczególnie przy końcu laktacji. W obu przypadkach wiąże się to ze stratą ekonomiczną gospodarstwa.

Utrzymaniu krów wysokowydajnych sprzyja system TMR i PMR. Systemy te pozwalają na skarmianie pasz objętościowych razem z treściwymi, zmniejsza się ryzyko segregowania przez stado co wpływa pozytywnie na funkcjonowanie żwacza. Również

zwiększona częstotliwość pobierania paszy wpływa pozytywnie na stabilność pH w żwaczu, zmniejsza to prawdopodobieństwo wystąpienia chorób metabolicznych. TMR pozwala na pełne zaspokojenie potrzeb pokarmowych zwierząt o danej wydajności jak i również zwiększa możliwość stosowania większej gamy pasz do skarmiania, dzięki temu można zredukować koszt dawki pokarmowej. Przy inwestycji w wóz paszowy zmniejsza się pracochłonność, a zwiększa wydajność i stabilność żywienia.

Odpowiednia struktura paszy

Karmiąc przeżuwacza musimy dbać o odpowiedni skład granulometryczny dawki trafiającej na stół paszowy. Niekorzystne jest zbyt słabe pocięcie składników TMR-u, duża ilość długich cząstek w mieszance zwiększa ryzyko sortowania i wybierania przez krowy paszy treściwej, takie zachowania sprzyjają występowaniu kwasicy. Czynnikiem odwrotnym, czyli zbyt duże rozdrobnienie TMR-u również jest groźne – powstaje papka, która nie posiada struktury i nie mobilizuje zwierząt do przeżuwania stymulującego wydzielanie śliny będącej naturalnym buforem żwacza.



Jednym z najważniejszych narzędzi pozwalających na określenie struktury TMR-u są sита pensylwańskie znane również jako sита paszowe. W pracach naukowych możemy spotkać się z rozbieżnymi informacjami dotyczącymi procentowej zawartości określonych frakcji wynikającymi prawdopodobnie ze zmiennych aspektów hodowlanych.

Kolejnym czynnikiem znacząco wpływającym na strukturę mieszanki jest jej wilgotność. Według obecnych trendów sucha masa TMR-u powinna wynosić 40-50%. W przypadku zbyt wysokiej suchej masy stosuje się dodatek wody, oraz innych wilgotnych

Sito	Wielkość oczek	Wielkość cząsteczek	Kiszonka z kukurydzy	Siano-kiszonka	TRM
Górne	19 mm	>19 mm	3-8%	10-20%	2-8%
Środkowe	8 mm	8-19 mm	45-65%	45-75%	30-50%
Dolne	4 mm	4-8 mm	20-30%	30-40%	10-20%
Tacka		<4 mm	<10%	<10%	30-40%

Tabela nr 1.

Zalecany udział frakcji o różnych rozmiarach cząsteczek paszy w dawce (Gołębiowski, 2016).



Prawidłowy rozkład frakcji TMR na sitkach paszowych

pasz. Zwiększa to smakowitość oraz wpływa pozytywnie na zmniejszenie osypywania frakcji paszy treściwej, w przeciwnym przypadku w celu zmniejszenia wilgotności stosuje się najczęściej większą ilość słomy lub melasy.

Krotność zadawania i powtarzalność dawki

Żywiąc przeżuwacza żywimy mikroflorę zamieszkującą żwacz dla której nagłe zmiany i niestabilność dawki pokarmowej są negatywne. W trosce o zachowanie odpowiedniej kondycji żwacza zalecane jest, aby zwierzęta z każdej grupy żywieniowej otrzymywały codzienne taki sam TMR/PMR o odpowiednim zbilansowaniu i struk-

turze. Niezwykle istotne w procesie przygotowania paszy jest kolejność tadowania komponentów do wozu paszowego. Mieszanie komponentów zaczynamy od załadunku do wozu paszowego najdłuższych i najlżejszych pasz, tak aby czas ich przebywania w zbiorniku tnąco-mieszającym był jak najdłuższy (słoma, siano-kiszonka). W dalszym etapie procesu dodajemy pasze posiadające większy ciężar właściwy (kiszonka z kukurydzy, wystodki, młoto browarniane). Na końcu zaleca się dodatek pasz treściwych i mieszanek mineralno-witaminowych.

Dodawanie pasz treściwych na końcu procesu sprawia, że podczas mieszania paszą jest równomiernie rozprowadzana po całej objętości wozu paszowego. Rozpoczęcie mieszania TMR-u od wysypiania do wozu paszy treściwej powoduje, że ryzyko zalegania paszy w dolnej części zbiornika wozu jest dużo bardziej prawdopodobne. Warto także zwrócić uwagę na jakość komponentów, ponieważ nie ma dobrego TMR-u bez dobrej jakości bazy paszowej. Absolutnie niewskazane jest podawanie produktów

spleśniałych czy zgnitych mogących powodować zatrucia w stadzie. Przy tadowaniu komponentów do wozu paszowego użytkowany jest sprzęt tadowy, zmniejsza to możliwość kontroli stanu pasz objętościowych i zwiększa ryzyko załadowania pasz kiepskiej jakości.

Kolejnym ważnym aspektem jest kolejność zadawania TMR; częste mieszanie paszy nawet do kilku razy dziennie wpływa pozytywnie na spożycie paszy. W praktyce, ze względów czasowych oraz ekonomicznych najczęściej spotykane jest jednokrotne żywienie w ciągu doby, w takim przypadku warto pamiętać o regularnym podgarnianiu paszy na stole paszowym co znacząco wpływa na pobranie paszy i ma pozytywny wpływ na produkcję mleka.

Podsumowując, przygotowanie dobrego TMR-u wymaga nie tylko sporego wysiłku włożonego w przygotowanie odpowiedniej jakości pasz objętościowych, wybór pasz treściwych i dodatków mineralno-witaminowych, to także odpowiednia technika przygotowania pozwalająca osiągnąć odpowiednią strukturę i powtarzalność. Dobrej jakości TMR nie jest łatwy do wykonania jednak możliwy przy odrobienie wysiłku i umiejętności reagowania na zmiany w bazie paszowej gospodarstwa.

Free

ODPOWIEDNIE ZBIŁANSOWANIE

SUROWCE WOLNE OD GMO

W ofercie FREE hodowcy znajdują pełną gamę produktów dla bydła.

Dzięki odpowiednio zbilansowanym składnikom oraz zastosowaniu najlepszej jakości surowców, produkty zaspokajają wymagania pokarmowe krów mlecznych przy jednoczesnym zachowaniu zdrowotności na wysokim poziomie.

Więcej informacji:

Wejdź na www.agrifirm.pl
lub zadzwoń pod nr.: +48 61 293 19 70.



Jacek Czernichowski
Specjalista ds. sprzedaży
środków ochrony roślin

Skuteczne zarządzanie wodą w glebie – wymóg naszych czasów

Woda jest niezbędna w wielu istotnych procesach życiowych rośliny, takich jak fotosynteza i transpiracja. Bez wody nie mogłyby skietkować nasiona. Woda utrzymuje turgor komórki, a także odpowiada za transport składników pokarmowych pobieranych z gleby do różnych organów.

Niedobór wilgoci jest jednym z ważniejszych czynników ograniczających plonowanie roślin uprawnych. W Polsce występuje około 630 mm opadów rocznie, a biorąc pod uwagę ilość zasobów wodnych zajmujemy miejsce „w ogonie” krajów europejskich. Największe deficyty wody występują w Wielkopolsce, na Kujawach, Mazowszu, Lubelszczyźnie oraz Podlasiu.

Długoterminowe prognozy jednoznacznie pokazują, że w najbliższych latach będziemy mieli do czynienia z coraz większym deficytem wody z jednej strony, ale również z gwałtownymi ulewami, które powodują lokalne podtopienia upraw polowych, a także tworzenie się zaostoi wodnych. Zarówno niedobór, jak i nadmiar wody są szkodliwe dla rośliny uprawnej.

Nadmiar wody znacznie wyptukuje składniki mineralne z zastosowanych nawozów mineralnych w głąb profilu glebowego lub do wód gruntowych, czyniąc je niedostępnymi dla rośliny uprawnej. Dodatkowo za duża ilość wody zalewa przestwory glebowe, w których jest powietrze, przez co ograniczana jest zawartość tlenu w glebie. Taka sytuacja wpływa na rozwój w glebie organizmów beztlenowych, a te z kolei tworzą środowisko o toksycznych stężeniach siarkowodoru, siarczków, żelaza i manganu oraz kwasu masłowego i mlekowego. To jest niekorzystne dla roślin, które w takich warunkach obumierają i gniją. Brak tlenu oznacza zahamowanie wzrostu korzeni, a w konsekwencji ograniczone pobieranie substancji pokarmowych z gleby.

Według specjalistów długotrwały nadmiar wody nam nie grozi. Musimy się bardziej nastawić i przygotować na coraz częstsze susze, co niestety będzie miało niekorzystny wpływ na wzrost i rozwój upraw. Może to być szczególnie niebezpieczne w krytycznych fazach rozwojowych, np. u zbóż w fazie kwitnienia i kszattowania kłosa, a w kukurydzy – od początku wyrzucania wiechy do kwitnienia.

Brak wody osłabia wschody roślin, zamyka aparaty szparkowe hamując transpirację i fotosyntezę. Dodatkowo zakłócony zostaje transport składników pokarmowych w roślinie. W trakcie suszy zmniejsza się wykorzystanie składników pokarmowych. To wszystko niekorzystnie przekłada się na finalny plon, a także pogarsza jego jakość. Zjawisko niedoboru wody jest szczególnie odczuwalne na glebach lekkich, przepuszczalnych, a takich w Polsce mamy bardzo dużo.

Istotną rolę w zatrzymaniu wody w warstwie ornej odgrywa materia organiczna. Stąd ważne jest jej zwiększanie przez zastosowanie kwasów humusowych i fulwowych.

Biorąc pod uwagę, że niedobór wody w naszym klimacie ma znaczący wpływ na obniżenie plonów, stąd tak ważne jest zrobienie wszystkich możliwych działań mających na celu jak najdłuższe utrzymanie wody pochodzącej z opadów.

Jednym z działań jest wybór właściwej rośliny uprawnej do siewu. W takich sytuacjach zawsze lepiej uprawiać zboża ozime kosztem jarych, ponieważ korzystają one z zapasów wody zimowej, a ich wzrost w mniejszym stopniu zależy od opadów w czasie wegetacji niż zbóż jarych. Ponadto na obszarach suchych trzeba zrezygnować z orki wiosennej i nawożenia obornikami wiosną, gdyż zabiegi te mogą przesuszać glebę. Glebę do siewu zaleca się przygotowywać płytko.

Optymalne nawożenie potasem również pomaga, ponieważ rośliny dobrze odżywione tym składnikiem łatwiej radzą sobie z suszą. Zabiegi chwastobójcze też działają na plus, ponieważ chwasty do własnego rozwoju zabierają dużą ilość wody roślinom uprawnym. Konieczne jest również dbanie o zdrowotność roślin, ponieważ rośliny porażone przez choroby gorzej radzą sobie z suszą.

Najnowszą metodą zarządzania wodą w glebie jest zastosowanie nowoczesnego kondycjonera glebowego TRANSFORMER. Zastosowany w uprawach polowych przed prognozowanym deszczem w dawce 2,5 l/ha, równomiernie rozkłada w profilu glebowym wodę pochodzącą z opadów, a przede wszystkim pozwala ją utrzymać w glebie przez długi okres czasu, zapobiegając jej wymywaniu w głąb profilu glebowego. Wpływa na zwiększenie ilości tlenu, co poprawia warunki w glebie do rozwoju systemu korzeniowego. TRANSFORMER pozwala wodzie przeniknąć do mikroporów glebowych i ją tam utrzymać, dzięki czemu jest polepszone pobieranie składników pokarmowych przez roślinę uprawną. TRANSFORMER najlepiej zastosować w młodych fazach rozwojowych rośliny uprawnej, tak aby środek mógł łatwo dojść do powierzchni gleby. TRANSFORMER może być stosowany łącznie ze środkami ochrony roślin, odżywkami, czy też regulatorami wzrostu.

Podsumowując musimy zrobić wszystko, aby utrzymać zasoby wodne gleb. Od tego zależy przyszłość naszych plonów i ich jakość.



Większa efektywność Niższe koszty Lepsze plony!



UNIWERSALNY ADIUWANT WETCIT:

- poprawia skuteczność działania środków ochrony roślin
- dzięki technologii TransPhloem przyspiesza działanie herbicydów
- pozwala na doskonałe pokrycie i przyleganie herbicydów do liści chwastów
- dodany do fungicydów poprawia ich skuteczność w zwalczaniu septoriozy
- dodany do środków ochrony roślin obniża ich dawki nawet o 20%

PROMOCJA!

Kup 10 litrów produktu WETCIT*,
a kolejny 1 litr otrzymasz za 1 zł!

* Promocja dotyczy pierwszego zakupu produktu WETCIT.

WETCIT jest zarejestrowanym znakiem towarowym firmy Oro Agri Inc.



Agrifirm na Targach

Drugi kwartał 2019 roku to niewątpliwie gorący okres nie tylko jeśli chodzi o pogodę w Polsce, ale również wydarzenia targowe, na których firmy prezentują swoją ofertę, spotykają się z obecnymi i potencjalnymi klientami, umacniają działania wizerunkowe.

Działając w myśl strategii Better Together – Odpowiedzialny łańcuch żywniowy dla przyszłych pokoleń, również braliśmy udział w różnych wydarzeniach.

Do tej pory Agrifirm gościło w miejscowości Ułęż na targach Zielone Agroshow, w Kamieniu Śląskim na wydarzeniu OPOLAGRA oraz w Grabicy na Dniach Wieprzowiny.

Tym z Państwa, którzy odwiedzili nasze stoisko serdecznie dziękujemy, a tym, z którymi się jeszcze nie spotkaliśmy – serdecznie zapraszamy przy okazji kolejnych wydarzeń.



Opolagra 2019, Kamień Śląski



Zielone AGROSHOW, Ułęż



Zielone AGROSHOW, Ułęż



Opolagra 2019, Kamień Śląski

KONKURS KURKA *z podwórka*



już za nami....

Serdecznie dziękujemy wszystkim dzieciom za tak liczny udział w naszym konkursie plastycznym pt. „Kurka z podwórka”.

Mamy nadzieję, że wykonanie prac konkursowych było dla dzieci i dla rodziców okazją do wspólnej zabawy i miłego spędzenia wolnego czasu.

Poniżej przedstawiamy listę nagrodzonych osób:

Miejsce I: Julia Nowak

Miejsce II: Karol Lemieszek

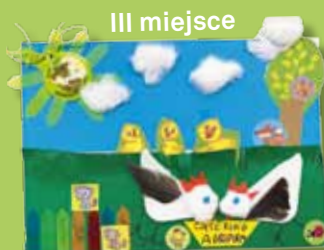
Miejsce III: Adam Wojtasik



Julia Nowak



II miejsce



Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!



Heatstop

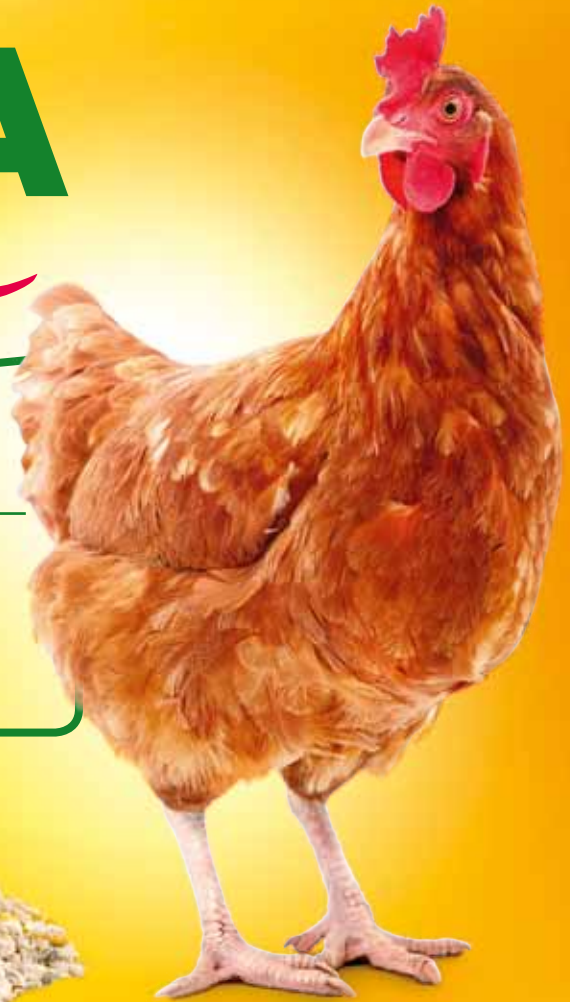
Skuteczna odpowiedź na stres cieplny

Lepsze wyniki produkcyjne
Zwiększona odporność na ciepło

Więcej informacji: www.agrifirm.pl
lub zadzwoń pod nr.: +48 61 293 19 70

KURKA

z podwórka



Idealna dla konsumentów:

- Smaczne i zdrowe produkty
- Lepsze wybarwienie żółtka i wysoka odporność skorupki jaja
- Lepsze wyniki produkcyjne oraz poprawa zdrowotności stada

Idealna dla ptaków:

- Unikalna receptura
- Optymalnie zbilansowany skład
- Zwiększona smakowitość paszy



lucerna poprawia smakowitość paszy



marchewka poprawia wybarwienie żółtka jaja



ziota poprawiają wyniki produkcyjne, zdrowotność stada oraz smakowitość mięsa



do produkcji została użyta soja niemodyfikowana genetycznie



odpowiedni bilans wapnia i fosforu zapewnia wysoką odporność skorupki jaj



produkcja na bazie surowców roślinnych



SPRZEDAŻ PISKŁĄT JEDNODNIOWYCH TYPU BROJLER ROSS 308

DO CHOWU PRZYDOMOWEGO

Margońska Wieś 42a

64-830 Margonin

tel. + 48 67 28 35 152



www.bromargo.pl

Konkurs

WAKACYJNA PRZYGODA

Wakacje już trwają, dlatego serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci do udziału w konkursie fotograficznym.

Morze? Góry? Ciepłe kraje? A może wakacje u babci?

Prześlij nam swoje zdjęcie (w dowolnym formacie) z wakacyjnej przygody!

Do udziału w konkursie zapraszamy dzieci w wieku 6-12 lat.

Zdjęcie należy przesać do dnia **30.09.2019 roku** wraz z podpisaną zgodą RODO.

Uwaga! Jeśli na przesyłanym zdjęciu będzie więcej niż jedna osoba, wszystkie osoby ze zdjęcia proszone są o podpisanie i podestanie razem ze zdjęciem zgody RODO. W przeciwnym razie praca zostanie zdyskwalifikowana.

Podpisaną imieniem i nazwiskiem fotografię wraz z podpisaną zgodą RODO prosimy przesać na adres:

Agrifirm Sp. z o.o.
ul. Bolesława Chrobrego 52
64-500 Szamotuły.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dnia **11.10.2019 roku**, a lista zwycięzców zostanie opublikowana w kolejnym wydaniu kwartalnika Better Together.

Do wygrania atrakcyjne nagrody:

- I miejsce aparat fotograficzny Fujifilm Instax MINI z zapasem klisz
- II miejsce słuchawki JBL
- III miejsce Smartwatch dla dzieci (latarka, lokalizator)

Uwaga! Zdjęcia nagród mogą nieco odbiegać od wyglądu rzeczywistego.

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych przez Agrifirm Polska Sp. z o.o. w celach marketingowych związanych z udziałem w konkursie wakacyjnym.

Wyrażam zgodę jako opiekun/rodzic na przetwarzanie przez Agrifirm Polska Sp. z o.o. danych osobowych dziecka: imienia i nazwiska, adresu zamieszkania, numeru telefonu w celach związanych z udziałem dziecka w konkursie "Wakacyjna przygoda", którego organizatorem jest Agrifirm Polska Sp. z o.o.

TAK* / NIE* *niewłaściwe skreślić

Niniejsza zgoda może być wycofana w dowolnym momencie.

Data i podpis opiekuna/rodzica:

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych przez Agrifirm Polska Sp. z o.o. w celach marketingowych związanych z wykorzystaniem wizerunku.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Agrifirm Polska sp. z o.o. danych osobowych: imienia i nazwiska, adresu zamieszkania, numeru telefonu w celach związanych z udziałem w konkursie "Wakacyjna przygoda", której organizatorem jest Agrifirm Polska Sp. z o.o.

TAK* / NIE* *niewłaściwe skreślić

Niniejsza zgoda może być wycofana w dowolnym momencie.

Data i podpis opiekuna/rodzica:

Informacja o przetwarzaniu przez Agrifirm Polska Sp. z o.o. danych osobowych dziecka w celach marketingowych związanych z udziałem dziecka w konkursie wakacyjnym, którego organizatorem jest Agrifirm Polska Sp. z o.o. Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, (dalej „RODO”) informujemy iż:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Spółka Agrifirm Group B.V. z siedzibą w Holandii Landgoedaan 20 w Apeldoorn (dalej: „Grupa Agrifirm”).
2. Dane osobowe dziecka będą przetwarzane na podstawie wyrażonej zgody, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. 1 RODO.
3. Dane osobowe dziecka będą przetwarzane w celu udziału dziecka w konkursie wakacyjnym.
4. Odbiorcami danych osobowych dzieci mogą być pracownicy Agrifirm Polska Sp. z o.o., Grupa Agrifirm oraz inne podmioty w tym podmioty świadczące usługi na rzecz Agrifirm Polska Sp. z o.o. przetwarzające powierzone im dane osobowe na podstawie art. 28 RODO, w szczególności w celu świadczenia usługi utrzymania serwera i poczty e-mail oraz wysyłki przygotowanych materiałów marketingowych. Dane będą udostępniane innym podmiotom w celach marketingowych.
5. Dane osobowe dziecka przetwarzane będą do chwili cofnięcia Państwa zgody na przetwarzanie danych osobowych.
6. Zgodnie z art. 13-21 RODO, posiadają Państwo prawo do zgądania od Agrifirm Polska sp. z o.o. dostępu do danych osobowych dziecka, prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu i cofnięcia zgody na przetwarzanie danych oraz prawo do przenoszenia danych. Wszelką korespondencję dotyczącą przetwarzania danych osobowych przez Spółkę Agrifirm Polska należy kierować na dedykowany adres e-mail: ochrona.danych@agrifirm.pl.
7. Na podstawie art. 77 RODO, przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
8. Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Niepodanie danych będzie skutkowało brakiem możliwości wykorzystania zgłoszenia dziecka, w celach związanych z udziałem w konkursie wakacyjnym, którego organizatorem jest Agrifirm Polska Sp. z o.o.

**Better
Together**



Odpowiedzialny łańcuch żywnościowy dla przyszłych pokoleń

